

POLSKO-NIEMIECKA WSPÓŁPRACA NAUKOWA W BADANIACH
NAD DZIEJAMI KARTUZÓW

Wśród badań nad historią monastycyzmu do szczególnie owocnych należą prace poświęcone zakonowi kartuskiemu. Historia zakonu, założonego w Chartreuse w 1084 r. przez św. Brunona z Kolonii, jest przedmiotem zainteresowania wielu europejskich uczonych. Znalazło ono wyraz w szeregu publikacji. Na szczególną uwagę zasługuje seria wydawnicza *Analecta Cartusiana* redagowana przez Jamesa Hogga z Uniwersytetu w Salzburgu. Od 1971 r. ukazało się ponad 280 tomów tej serii, poświęconych duchowości, życiu codziennemu i architekturze kartuzów. W jej ramach opublikowano wiele reprintów druków i rękopisów kartuskich. Wśród najważniejszych wydawnictw źródłowych należy wymienić publikacje statutów kartuskich, akt kapituły oraz bibliografie, takie jak np. *Cartusiana* — wydana w latach 1976–78 przez Alberta Gruys z Uniwersytetu w Nijmegen.

Od końca lat sześćdziesiątych naszego stulecia nastąpiła intensyfikacja badań nad historią kartuzów. Początkowo skupiły się one na zagadnieniach regionalnych. Prowadzono je w Austrii, Hiszpanii, Francji, Niemczech, Szwajcarii, Holandii, a także w Polsce. Rozwój kontaktów międzynarodowych zrodził potrzebę badań obejmujących całość dziejów zakonu. Od 1979 r. organizowane są międzynarodowe sympozja, będące ogólnoeuropejskim forum wymiany informacji i prezentacji rezultatów badań nad dziejami kartuzów¹. Poświęcone są zwykle dwóm głównym problemom badawczym: kulturze materialnej i duchowej zakonu.

Tak było również w przypadku warszawskiej, polsko-niemieckiej konferencji *Książki, biblioteki i kultura piśmienna kartuzów* z 16–17 IX 1996 r.²

Głównym przedmiotem obrad była szeroko pojęta historia książki. Książka odgrywała dużą rolę w życiu zgromadzenia, gdyż zgodnie z regułą św. Brunona kartuzi, nie prowadząc działalności duszpasterskiej, mieli się poświęcać m.in. kopiowaniu ksiąg. Inicjatorami konferencji były — współpracujące ze sobą od 1994 r. — Zakład Wiedzy o Dawnej Książce Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, reprezentowany przez Edwarda Potkowskiego i Instytut Historii Regionalnej i Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Eberharda Karola w Tybindze reprezentowany przez Sönke Lorenza. Do udziału w konferencji jej organizatorzy zaprosili historyków z Warszawy, Torunia, Poznania, Wrocławia, Krakowa, Słupska, Kielc i Zielonej Góry, a także z Tybingi, Hanoweru, Rostoku, Fryburga, Stuttgartu, Münsingen, Wiednia i Bazylei.

Obrady otworzył referat *Studium i kartuzi* Sönke Lorenza. Na wstępie referent podkreślił duże znaczenie badań nad dziejami polsko-niemieckich związków naukowych. Stwierdził, że historia kartuzów zawiera wiele interesujących przyczynków w tym zakresie. Polsko-niemieckie kontakty wynikały z samej struktury organizacyjnej zakonu, który ponad narodowościowymi i politycznymi podziałami objął swoją działalnością tereny całej Europy Środkowej. Referent zwrócił uwagę na ścisłe związki pomiędzy poszczególnymi domami zakonnymi, wyrażające się m.in. stałą wymianą książek. Lorenz zajął się także stosunkiem kartuzów do średniowiecznych uniwersytetów. Podkreślił istnienie tyle żywych, co jednostronnych powiązań. W szczytowym okresie rozwoju zakonu wśród mnichów znalazło się wielu cenionych profesorów uniwersyteckich. Mimo to kartuzi nie rozwinęli własnego studium, tak jak to było w zakonach żebraczych. Także nauczanie w ich przypadku było niemożliwe. Nie oznacza to bynajmniej, że mnisi byli całkowicie odseparowani od „świata”. Wysiłki

¹ Pierwsze odbyło się 21–22 X 1979 r. w Kolonii. Zob. M. Oldenburg, *Die Trierer Kartause St. Alban von der Gründung (1330/31) bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, Salzburg 1995, s. 4.

² Organizację konferencji wsparła Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej ze środków Republiki Federalnej Niemiec.

kartuskich uczonych zmierzały do rozpowszechnienia Słowa Bożego, czego świadectwem są katalogi bibliotek klasztornych, a także produkcja ich skryptoriów.

W referacie *Rola kartuzów w Państwie Krzyżackim* Zenon Hubert Nowak (Toruń) skupił się na analizie materiałów źródłowych świadczących o tym, że kartuzi spod Gdańska byli obiektem zainteresowania i wsparcia materialnego ze strony Zakonu Krzyżackiego. Thomas Wilhelmi (Bazylea) wygłosił referat pt. *Kartuzja bazylejska — ośrodek życia duchowego w końcu XV wieku*. Przedstawił w nim istotne źródło do historii biblioteki klasztornej — księgę wypożyczeń. W jej świetle kartuzja bazylejska jawi się jako centrum życia intelektualnego w XV w.

Barbara Popielas-Szultka (Słupsk) przedstawiła referat pt. *Kartuzi Darłowa w społeczeństwie Pomorza*. Zawierał charakterystykę konwentu, jego związki z innymi klasztorami, duchowieństwem diecezjalnym, ksiądzetami pomorskimi, a także społecznością miasta Darłowa i innych miejscowości pomorskich w XV i na początku XVI w.

Edward Potkowski (Warszawa) wygłosił referat pt. *Kultura piśmienna kartuzów szczecińskich*. Zajął się w nim kartuzją „Domus Gratia Dei”, położoną pod Szczecinem. Tak jak w przypadku wielu klasztorów prowincji saskiej i ten pozostawał w ścisłym kontakcie z innymi kartuzjami. Kontakt ten wyrażał się często w wymianie książek. Wśród pisarzy szczecińskiej kartuzji szczególne zainteresowanie budzi osoba nie znanego do tej pory Johannesa Ixkullena. Jego *Notizbuch* z końca XIV w. jest według Potkowskiego kolejnym świadectwem dwuaspektowości tekstów kartuskich: sakralnego i pragmatycznego charakteru piśmienności mnichów.

Stanisław Rybandt (Warszawa) zajął się natomiast sztuką książki kartuzów. Jego wystąpienie stanowiło próbę rekonstrukcji programu estetycznego zakonu i miejsca w nim sztuki książki. Konkretnemu księgozbiorowi kartuskiemu poświęcone było wystąpienie Krzysztofa Nierzwickiego (Toruń), zatytułowane *Rękopisy biblioteki kartuskiego klasztoru Paradisus Beatae Mariae na Kaszubach*. O roli tego konwentu w Państwie Krzyżackim wypowiadał się już uprzednio Zenon Hubert Nowak, natomiast Nierzwicki zajął się dziejami samej biblioteki, założonej wraz z klasztorem w 1381 r.

Dieter Martens (Fryburg Bryzgowijski) wygłosił referat pt. *Książki kartuzji z Fryburga w XV i XVI w.* Przedstawił w nim wyniki swoich badań proveniencyjnych nad zbiorem inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Fryburgu.

Roland Deigendesch (Münsingen) był autorem wystąpienia *Książki i ich donatorzy — spisy książek z XV w. w kartuzji Güterstein*. Autora zainteresował związek między donacjami książkowymi a środowiskiem skupionym wokół konwentu. Wykazał, że osoby darowujące książki klasztorowi zwykle wywodzą się ze środowiska uniwersyteckiego i kościelnego.

Wśród referatów zabrakło niestety wcześniejszej zapowiadanego Stanisława Sroki (Kraków). Przesłał on jednak tekst pt. *Kartuzi w Lechnicy i ich kontakty z Krakowem*. Badania proveniencyjne autora referatu wykazały, że duża część książek z biblioteki tego konwentu pochodziła z darów krakowian.

Ogólniejszej problematyce poświęcony był referat Rafała Witkowskiego (Poznań). Nosił tytuł: *Fragment z dziejów Provinciae Saxoniae. Kontemplacyjny klasztor kartuzów w hanzeatyckim mieście późnego średniowiecza*. Referent starał się określić charakterystyczne cechy konwentów prowincji saskiej.

Przedmiotem zainteresowania badaczy dziejów zakonu są nie tylko poszczególne konwenty, ale także wybitniejsi mnisi kartuscy. Herrad Spilling (Stuttgart) przedstawiła referat pt. *Jan Mickel — kartuz czy benedyktyn? Jan Mickel (zm. 1508)* był autorem niemieckojęzycznego tłumaczenia *Alphabetum divini amoris*, wydanego w Memmingen w 1493 r. Referentka przedstawiła problem rozgraniczenia kultury książki reformujących się konwentów benedyktyńskich i kartuzów.

Do badań nad twórczością pisarzy kartuskich nawiązał referat Wojciecha Iwańczaka (Kielce) *Michał z Pragi OCart — moralista późnego średniowiecza*. Głównym dziełem kartuza był *Fürstenspiegel*, napisany dla księcia Ruperta Wittelsbacha (1387 r.). Także z osobą tego mnicha wiąże się wątpliwość, w jakim stopniu można go utożsamiać z typowym przedstawicielem zakonu eremickiego. O tym, że przypadek Michała z Pragi — adresującego swój utwór do książęcego czytelnika — nie był odosobniony, świadczy również referat Gerharda Schlegela (Rostok), zatytuło-

wany *Kartuzja w Rostoku*. W bibliotece tego klasztoru obok „klasycznych” dzieł kartuskich autorów znalazły się także monity Viko Dessina adresowane do księcia Meklemburgii.

Do referatów Herrad Spilling i Wojciecha Iwańczaka nawiązywało wystąpienie Krzysztofa Brachy pt. *Krytyka superstitiones, błędów w kulcie i nadużyć w poglądach Jakuba z Paradyża OCart*. Autor zajął się słabo jeszcze zbadanymi, zwykle pozostającymi w rękopisach dziełami Jakuba z Paradyża, wybitnego, późnośredniowiecznego, cysterskiego a później kartuskiego teologa, kaznodziei i pisarza reformatorskiego.

Cykl referatów zakończyło, ważne ze źródłowego punktu widzenia, wystąpienie Romana Stelmacha (Wrocław) zatytułowane: *Dokumenty kartuzów w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*. Przedstawił on zespół dokumentów o różnej proveniencji, dotyczących kartuzji w Legnicy.

Podsumowując obrady Mertens podkreślił konieczność metodycznego rozwijania wieloaspektowych badań nad piśmiennością kartuzów. Winny one objąć nie tylko twórczość poszczególnych pisarzy kartuskich (Jan Mickel, Michał z Pragi, Jakub z Paradyża, Johanius Ixkullen), ale także analizę porównawczą zbiorów bibliotecznych różnych konwentów. Pytania wiążące się z wystąpieniem Stanisława Rybandta wskazują na potrzebę uwzględnienia formy zewnętrznej książki w badaniach nad bibliotekami kartuskimi. Także dla badań nad problemem związków kartuzów z ich otoczeniem biblioteki klasztorne stanowią pierwszorzędne źródło. Co prawda księga wypożyczeń biblioteki w Bazylei jest tutaj jednostkowym świadectwem, ale niezwykle istotnym. O tym, że klasztor i jego biblioteka funkcjonowały w świadomości ich otoczenia, świadczą także badania proveniencyjne nad księgozbiorami kartuskimi oraz badania archiwalne, zwłaszcza nad dokumentami fundacyjnymi i testamentowymi. Badania archiwalne dostarczają także wielu informacji na temat gospodarczych przedsięwzięć i zewnętrznych kontaktów kartuzów. Należy także zwrócić uwagę na indywidualne i społeczne cechy kartuzów i ich otoczenia — zajmując się donatorami zakonu, majątnością konwentów, wykształceniem mnichów, ich aktywnością literacką oraz naukową i w ogóle stosunkiem kartuzów do studiów. Wreszcie szerokie pole badawcze stanowi duchowość kartuzów i stosunek do niej świata zewnętrznego. Ważkim problemem jest ocena, czy i w jakim stopniu przenikała ona na zewnątrz murów klasztornych.

Jacek Puchalski
(Warszawa)

„POLSKA DROGA DO KAZACHSTANU” — MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA ZORGANIZOWANA W SZEŚĆDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ DEPORTACJI POLAKÓW Z UKRAINY DO KAZACHSTANU

Organizatorami sesji trwającej od 12 do 15 X 1996 r. w Żytomierzu były: Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz Zjednoczenie Polaków Żytomierszczyzny „Polonia”; patronat honorowy sprawowali: Marszałek Senatu RP Adam Struzik i minister d/s narodowości i migracji Ukrainy Wołodmyr Jewtuch. W prasie polonijnej zapowiadając konferencję pisano, iż ma ona na celu: naświetlenie i przybliżenie faktów dotyczących represji stalinowskich wobec ludności polskiej zamieszkałej na Ukrainie; wprowadzenie do obiegu naukowego nowych materiałów archiwalnych; przeprowadzenie „okrągłego stołu” mającego umożliwić wypracowanie dróg i kierunków rozwoju polskiej mniejszości narodowej na Ukrainie, co też spotkało się z szerokim odzwiekaniem wśród zainteresowanych. Nieprzypadkowo zatem wzięli w niej udział prelegenci z różnych ośrodków naukowych Polski, Rosji i Ukrainy oraz świadkowie tamtych wydarzeń, a także słuchacze, którzy przybyli z wielu miejscowości Ukrainy. W zależności od przynależności narodowej wygłaszano referaty i zabierano głos w dyskusji w trzech językach: polskim, ukraińskim i rosyjskim.

Po protokołarnych powitaniach ze strony organizatorów i okolicznościowych przemówieniach przedstawicieli władz Polski i Ukrainy rozpoczęto część referatową obrad. Pierwszego dnia na dwóch sesjach (przedpołudniowej i popołudniowej, trwającej do późnych godzin wieczornych)

skupiono się na losach ludności polskiej zamieszkałej na Ukrainie w latach dwudziestych i trzydziestych. Nie sposób choćby w skrótej formie zaprezentować wszystkich przedstawionych tego dnia referatów. Wypadnie więc ograniczyć się do ogólnego zarysowania poruszanej problematyki trzynastu (spośród zgłoszonych czternastu) wystąpień, które traktowały o: założeniach i trudnościach władz radzieckich w realizacji „polskiego eksperymentu” (Henryk Stroński — Tarnopol); polskich organizacjach „kontrewolucyjnych” na Żytomierszczyźnie m.in. o sfabrykowanej przez NKWD sprawie „Polskiej Organizacji Wojskowej”, w świetle najnowszych materiałów archiwalnych (Łarysa Kopijczenko — Żytomierz); represjach wobec ludności polskiej, likwidacji polskich placówek administracyjnych, oświatowych i kulturalnych (Janusz Kupczak — Wrocław, Wołodimir Serhijczuk — Kijów, Jerzy Wowk — Kijów, Hrihorij Denysenko — Żytomierz); wysiedleniach Polaków do wschodnich obwodów Ukrainy i Kazachstanu oraz roli, jaką w ich przeprowadzeniu odegrała Komunistyczna Partia (bolszewicka) Ukrainy (Taisja Jeremenko — Kijów, Henryk Stroński — Tarnopol); historii kościoła rzymsko-katolickiego na Ukrainie w latach 1918–1938, w tym o prześladowaniach duchowieństwa katolickiego (ks. Roman Dzwonkowski — Lublin, Wasyl Tymoszenko — Malin); wpływie wywózki na polskie kontinuum językowe na Ukrainie (Sergiusz Rudnicki — Żytomierz). Warto dodać, iż po każdym referacie następowały długie dyskusje, często utrzymywane w tonie polemicznym.

Drugi dzień obrad organizatorzy podzielili tematycznie na trzy części: referatową, wspomnieniową i poświęconą dzisiejszej sytuacji polskiej mniejszości narodowej na Ukrainie oraz perspektywom jej dalszego rozwoju.

Podczas sesji przedpołudniowej prelegenci zaprezentowali pięć referatów poświęconych rozmaitym aspektom deportacji obywateli polskich z terenu Ukrainy do Kazachstanu w latach czterdziestych i pięćdziesiątych m.in. Ewa Kowalska — Warszawa, Ryszard Brykowski — Warszawa. Ciekawe były zwłaszcza wystąpienia przedstawiające problemy przeżycia wysiedlonych w nowym środowisku, możliwości ich powrotu (do ojczyzny lub na ojcowiznę) oraz świadomość narodową tych, którzy pozostali w Kazachstanie (Janusz Kamocki — Kraków, Robert Wszyński — Warszawa). Sesję zakończył referat podsumowujący wartość poznawczą polskich relacji o zsyłce na tereny dzisiejszego Kazachstanu w XIX i XX w., który zaprezentowała Wiktoria Śliwowska (Warszawa). Stanowił on jednocześnie wprowadzenie do części drugiej, którą wypełniły relacje i wspomnienia świadków tamtych wydarzeń.

W tej sesji wystąpiło czternaście osób, które w różny sposób zostały dotknięte przez działania władz radzieckich skierowane przeciwko „opornym i wrogim elementom”. Ich wypowiedzi charakteryzowały się nie tylko dużym ładunkiem emocjonalnym, ale i znaczną wartością poznawczą. Wspominali Polacy i Ukraińcy, ongiś sąsiedzi, kreśląc skomplikowany obraz doświadczeń obu narodów. Warto zaznaczyć, iż niektóre wspomnienia walki o przeżycie nie nosiły cech heroicznych czy patetycznych, lecz były po prostu opisem „zwykłych” zmagających z kwestionowaniem istnienia rzeczywistości nazwanej mianem „natura ludzka” w człowieku i pokusą rezygnacji z nadziei powrotu do „stron ojczystych”. Płynący z nich obiektywizm, mówienie o radościach i smutkach dzielonych nie tylko między sobą, ale i z ludnością miejscową w Kazachstanie, odbiegały nieraz od wywodów badaczy, podkreślających wyłącznie martyrologiczną stronę wywózki. Wspomnienia stanowią ponadto cenny materiał do weryfikacji wielu ustaleń, zwłaszcza relacje z represji i wywózki lat trzydziestych, do których (z uwagi na nieobecność uczestników tamtych wydarzeń na terenie Polski) dostęp jest ograniczony.

Następnym punktem obrad była dyskusja „okrągłego stołu” nt: „Polacy na Ukrainie — stan obecny, perspektywy dalszego rozwoju”. Toczyła się ona głównie wokół zagadnień: konstytucyjno-prawnych podstaw życia mniejszości polskiej na Ukrainie; problemu kształtowania oświaty i szkolnictwa; życia religijnego i kulturalnego mniejszości polskiej na Ukrainie; udziału w mass-mediach; wzajemnych relacji między organizacjami polskimi na Ukrainie a instytucjami państwowymi i społecznymi; pomocy i współpracy z krajem.

Obrady zamknęło przyjęcie dokumentu końcowego, który jednak w odczuciu wielu, szczególnie reprezentantów mniejszości polskiej, nie był satysfakcjonujący. Wyrazili oni jednakże wdzięczność

za samo zorganizowanie tego spotkania i podjęcie tak obszernej i trudnej problematyki, odzwierciedlającej nierzadko nadal skomplikowane stosunki polsko-ukraińskie.

Zorganizowanie sesji na tak dużą skalę w obecnych, trudnych pod wieloma względami, warunkach na Ukrainie należy uznać za poważne osiągnięcie. Podkreślić trzeba wkład nie tylko strony ukraińskiej, lecz przede wszystkim wspomnianych na początku organizacji polskich. Dzięki konferencji możliwe stało się spotkanie przedstawicieli różnych ośrodków akademickich: polskich, ukraińskich i rosyjskich. W referatach i dyskusjach wymieniano poglądy i informacje dotyczące losów ludności polskiej na Ukrainie, które uświadomiły, że stanowią one materiał „historii żywej”, silnie powiązanej ze współczesnością, do której pełnego zgłębienia i opracowania jeszcze z pewnością daleko.

*Ewa Kowalska
(Warszawa)*

ŚLŹBA DOMOWA W EUROPIE W XVI–XX W. KOŁOKWIUM MIĘDZYNARODOWE, PRAGA, 17–18 IX 1996

Kołokwium zostało zorganizowane przez Instytut Historii Uniwersytetu Karola w Pradze, Czeskie Towarzystwo Demograficzne, Komisję Demografii Historycznej i Społecznej Czeskiej Akademii Nauk przy czynnym udziale Francuskiego Centrum Badawczego Nauk Społecznych i Archiwum miasta Pragi. Udział wzięło w nim blisko 30 historyków z Francji, Holandii, Polski, Węgier, Włoch i Czech zajmujących się historią struktur demograficznych i społecznych preindustrialnej i industrialnej Europy.

Po powitaniu uczestników przez głównych organizatorów sekretarz generalny Międzynarodowej Komisji Demografii Historycznej Antoinette Fauve-Chamoux (Paryż) wskazała na potrzebę poświęcenia większej uwagi grupie pracowników najemnych, która do tej pory nie cieszyła się specjalnym zainteresowaniem badaczy. Wspomniała, że istnieją prace wycinkowe w tym zakresie, brak jest natomiast ujęć bardziej całościowych.

W czasie dwudniowych obrad wygłoszono 13 referatów i komunikatów. Merytoryczną część kolokwium zapoczątkowało obszerne wystąpienie, w którym Pavla Horska (Praga) podjęła próbę ukazania różnorodnych wpływów (m.in. metodologicznych) powojennej historiografii francuskiej i niemieckiej w socjologii i demografii historycznej w Czechach. W kręgu oddziaływania obu szkół usytuowała autorka także problematykę tej sesji międzynarodowej. Krótko scharakteryzowała również skromny, jej zdaniem, dorobek badaczy czeskich w tej dziedzinie.

W kolejnych wystąpieniach nestor węgierskich demografów historycznych Jozsef Kovacsics (Budapeszt) i Tomas Farago (Miskolc) zaprezentowali społeczno-demograficzne charakterystyki służby domowej na Węgrzech. Pierwszy podkreślając szcątkowy zasób źródeł dla epoki wczesnonowożytnej (z okresu panowania tureckiego) skoncentrował się na omówieniu rozmiarów zagadnienia zasadniczo w XIX i I poł. XX w. Drugi rekonstruując skład i wielkość ogniska domowego w miastach i wsiach węgierskich na podstawie spisów powszechnych XIX w. ustalił, że na jedno gospodarstwo przypadało tam przeciętnie ok. 0,5–0,7 statystycznej osoby służebnej.

Dwa następne referaty Jürgena Schlumbohma (Getynga) i Antoinette Fauve-Chamoux należały do najciekawszych. Historyk niemiecki w swoim wystąpieniu skoncentrował się na wszechstronnej charakterystyce żeńskiej służby domowej (jej pochodzeniu społecznym i terytorialnym, wieku zamążpójścia, czasu zatrudnienia, itp.) we wczesnonowożytnym mieście niemieckim oraz na obszarach wiejskich północnej Westfalii aż po schyłek XIX w. Podkreślił przy tym, że w mieście blisko 30% kobiet było służącymi oraz że ponad połowa z nich rozpoczynała pracę bardzo wcześnie, mając zaledwie 10–13 lat.

Z kolei Fauve-Chamoux w obszernym wystąpieniu zaprezentowała wstępną syntezę zagadnienia fenomenu płatnego personelu najemnego w skali całej Europy. Rozmiary tej grupy społeczno-zawodowej, w większości mocno sfeminizowanej, określiła ona na podstawie dostępnych danych

przeciętnie na ok. 10–12% ówczesnych populacji. W dużych miastach odsetek czeladzi i służby domowej z reguły był dużo wyższy i kształtował się na poziomie ok. 20%. Służące miejskie na ogół starsze o pięć lat od wiejskich w dużej mierze (ok. 65% dla wybranych obszarów) rekrutowały się z imigrantek zasadniczo stanu wolnego.

Nowe fakty z życia służby domowej i ciekawą interpretację przyniosły referaty dotyczące tego zagadnienia na Półwyspie Apenińskim. Angioliana Arru (Neapol) porzuciwszy dane statystyczne, śledziła na podstawie biografii jednego ze służących neapolitańskich zmienne koleje losu tamtejsze czeladzi, wydobyte z wyjątkowo bogatych i różnorodnych źródeł włoskich. Raffaella Sarti (Florencja) swoją uwagę skoncentrowała na środowisku służących w Bolonii w XVIII–XIX w. Na przestrzeni obu stuleci zaobserwowała wzrost udziału kobiet w szeregach tamtejszych służących z 69% do 90%. Z kolei Maria Casalini (Florencja) scharakteryzowała „dziewki służebne” w stolicy Toskani w XIX w.

Eduard Maur (Praga) przedstawił ciekawe rezultaty swych wieloletnich badań nad społeczeństwem wiejskim w Czechach doby wczesnonowożytnej, w której nie brakowało mocno zróżnicowanej grupy czeladzi i służby domowej. Solvi Sogner (Oslo) podjęła próbę charakterystyki demograficznej służących norweskich w dobie industrializacji. Z roku na rok coraz wyraźniejsza feminizacja tej grupy zawodowej w XIX–XX w. przebiegała równoległe ze wzrostem liczebności szeregów młodocianej służby w miastach.

Ze strony polskiej wygłoszono dwa referaty. Małgorzata Kamecka (Białystok) omówiła powojenny dorobek naszej historiografii zajmującej się zagadnieniem niewykwalifikowanych pracowników najemnych zarówno w mieście, jak i na wsi staropolskiej. Natomiast Cezary Kukło (Białystok) przybliżył pierwsze rezultaty umiejscowienia służby w strukturze społeczno-demograficznej miast i miasteczek o zróżnicowanych funkcjach społecznych i gospodarczych u schyłku XVIII w.

Większość referatów wywołała żywą dyskusję, która uściśliła sporo konkretnych stwierdzeń i kwestii wcześniej wypowiedzianych. Nie zabrakło w niej także oceny metodycznej niektórych osiągnięć, podkreślenia potrzeby rzetelnych studiów źródłowych i uwzględnienia specyfiki regionów. Kolokwium, które miało roboczy charakter, dostarczyło okazji do wydobycia zagadnień o szerszym, nie tylko regionalnym znaczeniu, ułatwiając tym samym przyszłe komparatystyczne ujęcia problemu.

*Cezary Kukło
(Białystok)*

METODY KOMPUTEROWE W BADANIACH I DYDAKTYCE HISTORII, TORUŃ 28–30 XI 1996

W końcu listopada 1996 r. w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu odbyło się trzecie już z kolei sympozjum poświęcone metodom komputerowym w badaniach i dydaktyce historii. Organizatorami konferencji były: Polski Oddział Association for History and Computing, Komisja Metod Komputerowych PTH oraz Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Spotkanie zgromadziło liczne grono pracowników z wielu ośrodków naukowych kraju, archiwistów, nauczycieli, przedstawicieli firm komputerowych i osób zainteresowanych wykorzystaniem komputerów w badaniach historycznych oraz w procesie nauczania historii.

Zbranych powitał Przewodniczący Polskiego Oddziału AHC Bohdan Ryszewski, natomiast otwarcia obrad dokonał Dyrektor Instytutu Historii i Archiwistyki UMK Kazimierz Wajda. Autorzy prezentowali swoje wystąpienia podczas czterech sesji, które kończyły się dyskusją. Pierwszemu posiedzeniu przewodniczył Antoni Mączak. Na początku Adam Bieniaszewski i Rafał T. Prinke podzielili się refleksjami z XI Międzynarodowej Konferencji AHC, która odbyła się w 1996 r. w Moskwie na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Łomonosowa. Referenci zwracali uwagę na słabą organizację imprezy, niedostatek sal i sprzętu. Program był przeładowany równoległymi sekcjami, co zmuszało uczestników do trudnych nieraz wyborów. W Moskwie spotkali się przedsta-

wicie 24 państw, wśród których jako wiodące w zastosowaniu metod komputerowych do badań historycznych wyróżniły się Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Holandia i Niemcy. W trakcie obrad omawiano problemy związane z teorią metod komputerowych, konwersją źródeł historycznych, prezentowano bazy danych do analizy konkretnych zagadnień z zakresu np. genealogii, demografii czy kartografii. Kolejna XII Konferencja AHC odbędzie się 30 VI–2 VII 1997 r. w Glasgow.

Kolejny referent, Zdzisław Pentek, przedstawił wyniki swoich obserwacji nad recepcją metod komputerowych wśród pracowników naukowych. Zainteresowanie tego środowiska metodami komputerowymi wzrasta. Rośnie też ilość sprzętu będącego w posiadaniu placówek naukowych i dydaktycznych. Jednak według Autora metody komputerowe przyjmują się w tym środowisku bardzo nierównomiernie. Wśród pracowników wyróżnił on cztery grupy różniące się zdecydowanie poziomem i zakresem zastosowania komputerów w pracy naukowej. Istnieje nawet grupa negująca potrzebę komputeryzacji. Śmiało korzystają z tego narzędzia młodszy pracownicy. Referent podkreślił, że proces komputeryzacji nauki jest nieuchronny, ogromnie przyspiesza pracę, gromadzenie i przeglądanie literatury oraz wiele innych czynności.

Rafał T. Prinke dzielił się swoimi refleksjami na temat narracji historycznej w nowych mediach elektronicznych. Dają one wiele możliwości wykorzystania ich przez historyków i niosą ze sobą nowe wyzwania.

W dyskusji po zakończeniu pierwszej sesji Jerzy Wiślocki mocno podkreślał potrzebę komputeryzacji edycji źródeł. Niektórych materiałów z wielu względów nie opłaca się drukować, natomiast można by je wydać na CD-ROM-ach, choćby w stanie „surowym”, bez opracowania (co może być nawet zaletą). Z kolei A. Mączak zwracał uwagę, że nawet same tylko edytory tekstu dają obecnie bardzo wiele możliwości (przypisy, styl, indeksowanie) i zmieniają „psychikę” pisania. Na zakończenie pierwszego dnia obrad odbyło się zebranie polskiego oddziału AHC poświęcone sprawom organizacyjnym.

Kolejne posiedzenie, któremu przewodniczył J. Wiślocki, poświęcone było programom dydaktycznym. Doświadczeniami w tej dziedzinie dzielili się Teresa Maresz i Grzegorz Chomiccki. T. Maresz pracuje w X LO w Toruniu i wykorzystuje w nauczaniu historii siedem własnych programów komputerowych. Łączą one komentarz słowny oraz elementy kartografii, animacji i dźwięku. Z kolei G. Chomiccki mówił o próbach pisania i wykorzystywania dydaktycznych programów historycznych w szkołach krakowskich. Większość dostępnych na rynku tego typu programów jest jednak dość prymitywna merytorycznie i dydaktycznie.

Po wystąpieniach referentów wywiązała się dość ożywiona dyskusja. Andrzej Biernat wypowiadał się bardzo krytycznie o programach dydaktycznych i dotychczasowym sposobie nauczania historii. A. Mączak proponował szersze wykorzystanie ikonografii dostępnej w postaci elektronicznej w nowo powstających programach dydaktycznych. Natomiast przedstawiciel firmy Vertex zaprezentował sposób przygotowania własnych prezentacji multimedialnych, możliwych do wykorzystania na lekcjach historii. Prezentację może przygotować na przykład program *Power Point* z pakietu *Microsoft Office* na podstawie wybranego materiału z encyklopedii historycznych ukazujących się na CD-ROM-ach.

Następnie Hubert Wajs mówił o próbach skanowania dokumentów z mikrofilmów i problemach z tym związanych. AGAD przygotowuje do wydania część Metryki Koronnej (okres Henryka Walezego) w postaci książkowej i multimedialnej. Byłby to kolejny krok na drodze komputeryzacji źródeł historycznych. Zabierając głos w dyskusji J. Wiślocki mówił o pilnej potrzebie udostępnienia całego zasobu mikrofilmów w postaci multimedialnej, na dyskach kompaktowych. Ułatwiłoby to niewątpliwie dostęp do materiałów źródłowych, zwłaszcza dla badaczy pracujących w mniejszych ośrodkach naukowych.

Na trzeciej z kolei sesji referenci prezentowali przykłady zastosowań konkretnych programów komputerowych w swoich badaniach. A. Bieniaszewski pokazał możliwości badania socjotopografii miast przy wykorzystaniu spisu z 1792 r. (*Protokół rewizji miasta wolnego Poznania*) i programu *d'Base*. Autor mógł pochwalić się na razie wstępnymi wnioskami, dotyczącymi np. typu zabudowy

(murowana, drewniana) czy lokalizacji własności duchowieństwa, szlachty i mieszczaństwa w Poznaniu.

Inną próbę wykorzystania bazy danych (*Access 2.0*) przedstawiła Lidia Zyblikiewicz. Jako źródło wykorzystwała ona spis ludności Krakowa z 1880 r. Do odpowiednio skonstruowanej bazy danych (formularz o 30 polach) wprowadziła ona około 60 tys. osób ze wspomnianego spisu. Analiza tego materiału pozwala na wyjaśnienie wielu kwestii demograficznych i społecznych, jak migracje, wielkość i struktura gospodarstw domowych, pozycja kobiety czy struktura społeczno-zawodowa mieszkańców. Zdaniem referentki dużą zaletą wykorzystanego programu była też szybkość prowadzenia danych.

Możliwości zastosowania analizy kartograficznej w badaniach historycznych przedstawił Konrad Wnęć, wykorzystujący do tego celu program *MapInfo Professional*. Narzędzie to umożliwia czerpanie informacji z map i tworzenie nowych map. Może wykorzystywać mapy bazowe bądź mapy zeskanowane i wprowadzone przez użytkownika. Obiektom na mapie można przyporządkować szereg informacji tekstowych czy statystycznych. Program zawiera też pokazny zestaw gotowych podkładów map, ale dotyczą one głównie Ameryki Północnej. W dyskusji wspomniano i o innych mankamentach *MapInfo*, mianowicie o bardzo wysokiej cenie tego produktu. Dyskutanci proponowali też, by podkłady map historycznych dotyczących Polski zamieszczać w Internecie.

Ostatnia, czwarta sesja poświęcona była głównie problematyce archiwalnej i wydawniczej. Andrzej Biernat z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych omówił i zaprezentował polską stronę archiwalną w Internecie. Zasób informacji archiwalnej dostępnej w sieci na serwerze Uniwersytetu Warszawskiego jest na razie dość wąty, ale systematycznie powiększa się. Na razie internauci mogą dowiedzieć się o organizacji sieci archiwalnej w Polsce (podległej NDAP) oraz o polonicach przechowywanych w archiwach zagranicznych.

W problematykę wydawnictw elektronicznych, przygotowywanych wspólnie przez wydawnictwo DiG i NDAP, wprowadził słuchaczy Sławomir Górzyński. Obok edycji na CD-ROM-ach ukazywały się one równolegle w formie książkowej. Referent prezentował między innymi wydany na dysku kompaktowym zbiór fotografii dotyczący kresów wschodnich w okresie II Rzeczypospolitej. Materiał zdjęciowy można w wieloraki sposób wykorzystywać, grupować, powiększać (do 800%) itp.

Kolejny przykład zastosowania bazy danych do analizy informacji źródłowych zaprezentował Wiesław Nowosad. Do programu *ISIS* wprowadził on dane dotyczące korespondencji z diariusza Chrapowickiego (1651 rekordów z trzech roczników diariusza). Pozwoliło to autorowi na sformułowanie istotnych wniosków. Jednak w dyskusji nad tym wystąpieniem niektórzy uznali, że do podobnych ustaleń można było dojść i bez pomocy komputera, porzeczając na tradycyjnej metodzie analizy tekstu źródłowego.

Ostatni referat Dariusza Matelskiego został odczytany przez pełnomocnika. Autor omawiał zastosowanie programu *Microsoft Word* w edycji źródeł historycznych; podkreślał zalety tej aplikacji, bogactwo narzędzi pomocniczych. Jednakże w dość ożywionej dyskusji podniesiono liczne uwagi i wątpliwości. Przeważała opinia, że wykorzystany przez referenta program jest dobrym edytorem tekstu, ale być może nie jest to najlepsze narzędzie do edycji tak skomplikowanych tekstów, jak źródła historyczne.

W dyskusji końcowej zgłoszono wiele istotnych uwag i postulatów, jak chociażby potrzebę reaktywowania listy dyskusyjnej historyków (klio), która dotychczas funkcjonowała bardzo słabo. Zwracano też uwagę na konieczność większej integracji środowiska zainteresowanego metodami komputerowymi, szerszą i szybszą wymianę informacji w Internecie.

Na zakończenie Andrzej Biernat podsumował dokonania konferencji, a Bohdan Ryszewski dokonał ceremonii zamknięcia obrad. Wydaje się, że z przebiegu i dokonań sympozjum zadowoleni byli tak organizatorzy, jak i uczestnicy, do czego niewątpliwie przyczyniła się atmosfera gościnności i serdeczności stworzona przez gospodarzy.

Jan Snopko
(Białystok)

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA *LES ENJEUX DE L'HISTOIRE EN EUROPE CENTRALE AUJOURD'HUI*, PRAGA, 21–22 X 1996

W dniach 21–22 X 1996 r. odbyła się w Pradze międzynarodowa konferencja naukowa pt. *Les enjeux de l'histoire en Europe centrale aujourd'hui*, co można przetłumaczyć jako *Spory o historię w dzisiejszej Europie Środkowej*. Jej organizatorem był Francuski Ośrodek Badań Społecznych (Centre Français de Recherches en Sciences Sociales, w skrócie CeFReS), interesująca placówka nie mająca swego odpowiednika w Polsce. Powstały w październiku 1991 r. CeFReS pod względem organizacyjnym jest instytucją podległą francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Jego zadaniem statutowym jest rozwijanie i wspieranie działalności na rzecz rozwoju kontaktów naukowych między środowiskami naukowymi Francji oraz Czech i Słowacji, a nawet, szerzej, Europy Środkowej w ogóle. Ośrodek prowadzi działalność wydawniczą, koordynuje pomoc stypendialną, a nade wszystko urządza spotkania naukowe. Zorganizowanie omawianej właśnie konferencji było dobrą próbką niemałych, jak należy sądzić, jego możliwości.

Znakomicie przygotowane i sprawnie przeprowadzone spotkanie zgromadziło blisko dwudziestu referentów. Dominowali historycy z Czech, Słowacji i Francji, ale nie zabrakło uczestników z wielu krajów naszej zwłaszcza części Europy, z Austrii, Niemiec, Polski, Węgier, Chorwacji i Słowenii. Obradowano w pięknej scenarii refektarza jednego z najcenniejszych zabytków architektonicznych średniowiecznej Pragi, jakim jest klasztor Emaus przy ulicy Wyšehradskiej, gdzie zresztą mieści się siedziba CeFReS. Konferencja zgromadziła znaczne audytorium. Niekiedy na sali było blisko stu pięćdziesięciu słuchaczy. Obrady toczyły się w trzech równouprawnionych językach, tj. po francusku, czesku i słowacku, ale wszyscy bez mała uczestnicy spotkania okazali się dobrymi, a niekiedy wręcz wybornymi frankofonami.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa materiały z omawianej konferencji prędzej ukażą się drukiem niż to sprawozdanie. Okoliczność ta w dużej mierze zdaje się zwalniać sprawozdawcę z obowiązku przedstawiania treści poszczególnych wystąpień, tym bardziej, że jest z reguły niezwykle trudno zawrzeć w paru słowach ich podstawowe tezy. W tej sytuacji ograniczamy się do prezentacji nazwisk referentów i tytułów ich wystąpień, które same z siebie mogą dać wyobrażenie o merytorycznym zasięgu zainteresowań uczestników spotkania.

I tak, 21 października zaprezentowane zostały następujące referaty:

Catherine Durandin (Narodowy Instytut Języków i Kultur Wschodnich <INALCO> w Paryżu), *Status historii w Rumunii doby „narodowego komunizmu”*, L'ubomír Lipták (Instytut Historii Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie), *Czym jest historia słowacka? Konflikt polityki i nauki*, Berthold Unfried (Stowarzyszenie Historii Ruchu Robotniczego w Wiedniu), *Pomniki w Czechach jako środek służący historycznej legitymizacji czechosłowackiego „realnego socjalizmu”*, Gernot Heiss (Instytut Historii Uniwersytetu w Wiedniu), *„Misja” Austrii w Europie Środkowej w ujęciu historyków XX w.*, Vladislav Marjanovic (Wiedeń), *Spór o koncepcję Europy Środkowej w austriackich badaniach historycznych po r. 1945*, Frank Boldt (Commenium Europejskie w Chebie oraz Uniwersytet Czech Zachodnich w Pilźnie), *Od nacjonalistycznych rozdzwięków do europejskiej współpracy. Rozważania nad pamięcią narodową Czechów i Niemców w XIX i XX w.*, Eva Hahn (Collegium Carolinum w Monachium), *Miejsce Niemców w najnowszych czeskich badaniach historycznych*, Leszek Kuk (Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu), *Rosja w polskiej pamięci historycznej po r. 1989*, Drago Roksandić (Instytut Historii Uniwersytetu w Zagrzebiu), *Chorwaci i Serbowie w ujęciu porównawczym*, Peter Vodopivec (Uniwersytet w Lublanie), *W pękniętym zwierciadle: obraz Serbów, Chorwatów i Muzułmanów w Słowenii wczoraj i dzisiaj*.

Drugi dzień konferencji, 22 października, przyniósł następujące wystąpienia:

Waltraud Heindl (Austriacki Instytut Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej), *Kreowanie bohaterów narodowych*, Jiří Rak (Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Karola w Pradze), *Liberalizm i nacjonalizm w historiografii czeskiej XIX w.*, František Svátek (Instytut Historii Współczesnej Czeskiej Akademii Nauk, Praga), *Naród i państwo we wspomnieniach oraz*

dokumentach autobiograficznych czeskich i słowackich mężów stanu, Jaroslav Marek (Instytut Historii Czeskiej Akademii Nauk, Brno), *Cechy charakterystyczne czeskiej nauki historycznej*, Eva Ring (Ośrodek Badań nad Europą Środkową i Wschodnią w Budapeszcie), *Współczesne echa dyskusji nad językiem narodowym toczonych na Węgrzech przy końcu XVIII i na początku XIX w.*, Gyula Benda (Instytut Europy Środkowej w Budapeszcie), „*Labanc*” i „*Kuruc*” w obchodach milenium węgierskiego w r. 1996, Etienne François (Ośrodek im. Marca Blocha, Francusko-Niemiecki Ośrodek Badań Społecznych w Berlinie), *Projekt badawczy: historia niemieckich „miejsz pamięci narodowej”*. *Postnarodowa próba reinterpretacji narodowego wymiaru historii Niemiec*.

Podsumowania konferencji dokonało dwoje spośród jej organizatorów: Marie Elisabeth Ducieux (Wyższa Szkoła Badań Społecznych <EHESS> oraz Narodowy Ośrodek Badań Naukowych <CNRS> w Paryżu) oraz Antoine Marès (Narodowy Instytut Języków i Kultur Wschodnich w Paryżu).

Uwaga uczestników praskiego spotkania koncentrowała się wokół czterech podstawowych problemów, mianowicie statusu historii oraz miejsca i roli historyków w życiu intelektualnym i politycznym Europy Środkowej, form współżycia świadomości i pamięci historycznych poszczególnych jej narodów, wreszcie, tworzenia się i funkcjonowania prezentacji historycznych.

Rzadko zdarzały się wystąpienia, w których nie można było odnaleźć śladów chociażby odniesień do nowej rzeczywistości politycznej i społecznej, jaka stała się udziałem krajów i narodów Europy Środkowej, a wraz z nią w dużej mierze również i całego kontynentu, po 1989 r. Każdorazowo w takim wypadku dyskusja przybierała na intensywności; najwyraźniej było to może widoczne po wystąpieniu E. Hahn, która sformułowała tezę, będącą jednocześnie zarzutem wobec historiografii czeskiej, że w kwestii oceny miejsca Niemców w historii własnego kraju i narodu nie zdołała ona dotąd dokonać poważnych oraz twórczych przewartościowań i reinterpretacji.

W wielu wystąpieniach próbowano wyjaśnić zależności funkcjonujące między prezentacją historyczną a mitem i stereotypem narodowym, zależności tym trudniejsze do zdefiniowania, że przechodzące w ostatnich latach istotną, a nawet gwałtowną ewolucję. Ewolucja ta pozostaje w prostej zależności od przekształceń, jakim podlega historyczna wiedza z jednej, a zbiorowa historyczna pamięć z drugiej strony. Często też zwracano uwagę na liczne próby, nazbyt często niestety wieńczone powodzeniem, instrumentalizacji nauki, a nawet wiedzy historycznej w politycznych dyskusjach i ideologicznych sporach. Podkreślano niekiedy skłonność, wręcz gotowość liczących się przedstawicieli czy odłamów środowisk historycznych do porzucenia historycznego dyskursu na rzecz politycznego zaangażowania. Wiele ciekawych uwag wygłoszono na temat zależności występujących między ewolucją położenia politycznego danego narodu a przemianami jego świadomości i pamięci historycznej. Sugestywnie i empirycznie zależności te wykazał P. Vodopivec przedstawiając charakterystyczną ewolucję obrazu Serbów w życiu intelektualnym i świadomości historycznej społeczeństwa słoweńskiego na przestrzeni minionego stulecia.

Praskie spotkanie służyć miało postawieniu zasadniczego pytania o rolę historii i miejsce historyków w krajach Europy Środkowej w dobie wielkiej transformacji, której ostatecznym następstwem ma być w powszechnej opinii całkowita odbudowa europejskiej jedności. To zadanie spełnione zostało z pewnością znakomicie. Trudno było się natomiast spodziewać, a tym bardziej wymagać, by uczestnicy omawianej konferencji udzielili na to pytanie jednoznacznej, możliwej do zaakceptowania przez wszystkich, odpowiedzi. Wydaje się jednak, że w pięknym refektarzu praskiego klasztoru zebrała się grupa historyków w wysokim stopniu świadomych szans i zagrożeń, jakie dla dzieła budowy nowej przyszłości ich narodów oraz ich części Europy niesie przeszłość, pamięć, a w końcu i wiedza historyczna o niej.

W ostatnim z wygłoszonych na konferencji referatów E. François wskazywał na potężną, legitymizującą moc historii, tylekroć wyzwalaną przez rozmaite polityczne reżimy nie bez znacznego przy tym często udziału samych historyków. Na kończenie konferencji E. Ducieux mówiła o wielokrotnym zacieraniu się w przeszłości granic między historiografią o rodowodzie i charakterze liberalnym a tą hołdującą ideom nacjonalistycznym. Po niej z kolei A. Marès podkreślał zaskakującą łatwość, z jaką intelektualne elity wykorzystują argumentację historyczną w konfliktach politycz-

nych, a historycy, często nawet wybitni, przechodzą od działalności naukowej do politycznej czy wręcz ideologicznej. Wydaje się, że uczestnicy praskiego spotkania okazali się zgodni w poglądzie, że te oraz inne zagrożenia mogą być jeśli już nie całkowicie wyeliminowane, to przynajmniej istotnie osłabione poprzez usuwanie nieudomówień i zafałszowań funkcjonujących w pamięci historycznej poszczególnych narodów.

*Leszek Kuk
(Toruń)*